

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi (1) oddalił powództwo (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. przeciwko pozwanej A. Ż. o zapłatę kwoty 5.742,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i o zwrot kosztów procesu: (2.) zasądził od (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. na rzecz A. Ż. kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach, że pozwana A. Ż., w dniu 06 listopada 2007 roku zawarła z (...) Bank Spółką Akcyjną we W. umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej VISA Castorama numer (...). Na mocy zawartej umowy bank przyznał pozwanej limit kredytowy do kwoty 3.000 zł, dla korzystania z którego otworzył i zobowiązał się prowadzić rachunek, wydał także pozwanej kartę kredytową. Oprocentowanie nominalne wykorzystanego limitu kredytowego miało charakter zmienny i na dzień zawarcia umowy wynosiło 22% w stosunku rocznym. Pozwana obowiązana była do spłaty swoich zobowiązań wynikających z korzystania karty na rachunek wskazany przez bank, na warunkach określonych w regulaminie. Spłata limitu kredytowego miała następować w okresach miesięcznych.

W dniu 20 kwietnia 2010 roku pierwotny wierzyciel wystawił przeciwko A. Ż. bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wskazano wysokość zadłużenia pozwanej na kwotę 4.411,54 zł, w tym z tytułu kapitału kwotę 2.598,19 zł. Postanowieniem z dnia 30 lipca 2010 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa wyżej, oraz zasądził od pozwanej na rzecz pierwotnego wierzyciela kwotę 71,88 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Następnie, na wniosek pierwotnego wierzyciela, przeciwko pozwanej wszczęto postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi P. P. z dnia 16 kwietnia 2012 roku (KM 25310/10) na wniosek wierzyciela. W postępowaniu tym komornik nie wyegzekwował żadnych kwot na poczet wierzyciela.

W dniu 27 czerwca 2014 roku powód zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną we W. (poprzednio L. Bankiem) umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika A. Ż..

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest bezzasadnie i nie zasługuje na uwzględnienie. Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej VISA. Strona powodowa nie przedstawiła jednak jakichkolwiek dokumentów, z których miałyby wynikać w sposób nie budzący wątpliwości kwota składająca się na żądanie pozwu. Należy, bowiem zaznaczyć, iż pozwana wprawdzie nie zaprzeczyła, aby łączyła ją z pierwotnym wierzycielem przedmiotowa umowa, to jednocześnie kontestowała, aby była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Zasadną jest zatem konkluzja, iż roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem w ocenie strony pozwanej w ogóle nie zostało udowodnione, co też pełnomocnik pozwanej wprost podniósł w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Roszczenie objęte pozwem nie wynika w szczególności z załączonej do akt sprawy umowy, o której mowa wyżej, w której to treści wskazane zostały li tylko wysokość przyznanego pozwanej limitu kredytowego. Jego wysokości nie dowodzi także dokumentacja związana z nadaniem bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności oraz z postępowaniem egzekucyjnym prowadzonym przeciwko pozwanej. Kwota ta nie wynika również z postanowienia Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, którym to postanowieniem omawiany bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony w klauzulę wykonalności, ani z postanowienia o umorzeniu egzekucji wobec pozwanej, w treści którego wskazano wyłącznie, że umorzenie nastąpiło na wniosek wierzyciela, na rzecz której nie wyegzekwowano żadnej kwoty. Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa przedstawiła ponadto umowę przelewu wierzytelności oraz zestawienie wierzytelności. Jednakże tego rodzaju dokumenty nie mogą stanowić dowodu na istnienie zobowiązania

pozwanej (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowiska pozwanej wyrażonego w toku rozprawy, kwestionującej wysokość żądania powoda. Są to tzw. dokumenty prywatne, których formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła.

Skoro pozwana w toku rozprawy zanegowała wysokość dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, to powód winien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwaną obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia, a to zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie.

W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej VISA (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana jest dłużnikiem powoda.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Tym samym przedmiotowe powództwo podlegało oddaleniu.

Podstawą oddalenia powództwa nie był natomiast zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia. W przedmiotowej sprawie znajdował zastosowanie dwuletni termin przedawnienia, roszczenie pozwu niewątpliwie ma bowiem charakter majątkowy, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm.), roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem lat 2.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123§ pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123§1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W przedmiotowej sprawie roszczenie było wymagalne co najmniej od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, co skutkowało rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia. Przed wytoczeniem powództwa pierwotny wierzyciel wystąpił jednak do Sądu z wnioskiem o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, a następnie w oparciu o ten tytuł wszczął postępowanie egzekucyjne, co przerwało bieg terminu przedawnienia. Jak wskazano wyżej, przerwanie biegu przedawnienia powoduje, że termin ten biegnie na nowo. W niniejszej sprawie za początek biegu nowego terminu przedawnienia należy uznać datę wydania postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, wówczas bowiem postępowanie zainicjowane wnioskiem pierwotnego

wierzyciela o wszczęcie egzekucji zostało zakończone (art. 124 k.c.). Powyższe implikuje konstatację, iż powód wytoczył powództwo przed upływem dwuletniego terminu przedawnienia.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c.

Strona pozwana wygrała sprawę w 100% i dlatego należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w całości. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się koszty zastępstwa adwokata w kwocie 1.200 zł – § 6 pkt 3 - rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461, j.t.) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył go w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa materialnego z art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w zakresie wysokości i wymagalności roszczenia co stoi w sprzeczności z przedłożoną do pozwu dokumentacją;

- naruszenie przepisu prawa procesowego z art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co przejawiającej się w odmowie przyznania mocy dowodowej bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 20.04.2011r. o nr (...). wraz z postanowieniem Sądu o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w zakresie jakim dowodzi faktu korzystania przez pozwaną limitu kredytowego oraz wysokości roszczenia co do pełnej jego wysokości, podczas gdy bankowy tytuł egzekucyjny nie był kwestionowany przez pozwaną, a ponadto był tworzony w oparciu o księgi rachunkowe banku.

- naruszenie przepisu prawa procesowego z art. 233 §2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędną sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów poprzez brak zbadania relacji pomiędzy bankowym tytułem wykonawczym i umową przelewu wierzytelności, gdzie wierzytelność została skonkretyzowana za pomocą szeregu części składowych, jak również rozszerzonego załącznika do umowy przelewu wierzytelności przekazanego powodowi w formie elektronicznej zawierającego szczegółowe dane dotyczące wysokości należności składających się na dochodzoną pozwem kwotę, a która to relacja wskazuje na fakt, iż wszystkie wskazane dokumenty wskazują na tę samą wysokość roszczenia, co winno prowadzić do wniosku o wykazaniu przez powoda roszczenia co do pełnej wysokości.

Powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5742,27zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25.11.2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto wnosił o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wnosił ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponadto wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyciągu z załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r. w formie elektronicznej na okoliczność istnienia, wysokości, zasadności, wymagalności roszczenia powoda względem pozwanej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jest nie zasadna i podlega oddaleniu.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Zgłoszony przez powoda wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyciągu z załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014r. w formie elektronicznej na okoliczność istnienia, wysokości, zasadności, wymagalności roszczenia powoda względem pozwanej. Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął przedmiotowy dowód, bowiem powód mógł go powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ten dowód wtedy istniał, nie uległ zaginięciu. Powód nie wykazał, że nie mógł z przedmiotowego dowodu skorzystać przed Sądem Rejonowym. Na powodzie jako profesjonalście ciąży obowiązek dołożenia należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw, a niezgłoszenie w odpowiednim czasie tego dowodu należy potraktować jako własne zaniedbanie.

Uznając ustalenia faktyczne poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za prawidłowe, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne.

Przechodząc do omawiania zarzutu apelacyjnego polegającego w istocie na naruszeniu przepisów prawa procesowego poprzez dokonanie dowolnej w miejsce swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającego na wadliwej ocenie materiału dowodowego, to należy podnieść wbrew zarzutom skarżącego, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżący prezentując niezadowolenie z treści rozstrzygnięcia Sądu w żaden sposób nie wykazał, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje apelacji polemiczny charakter.

Nie ma podstaw do stwierdzenia, że wysokość powództwa została przez powoda udowodniona. Pozew opierany był o twierdzenie o nabyciu wierzytelności od banku, który był wierzycielem z tytułu umowy z dnia 6 listopada 2007r. o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej VISA Castorama numer (...), a następnie z bankowego tytułu egzekucyjnego, na podstawie którego pierwotny wierzyciel prowadził egzekucję. Do akt sprawy załączono kopię umowy o oraz kopię wyciągu umowy przelewu wierzytelności, wraz z kopią wydruku z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży z dnia 27 czerwca 2014r. Jednakże z tychże dokumentów nie sposób wywnioskować w jakiej wysokości powodowi przysługuje roszczenie. Nie da się w oparciu o zaprezentowane przez powoda dowody ustalić daczego ewentualna należność miałyby opiewać właśnie na kwotę objętą pozwem. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powodzie spoczywał obowiązek wykazania istnienia jak i wysokości dochodzonych wierzytelności (art. 6 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Wskazać należy, że to na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000r. III KKN 17/00).

Należy podnieść, że Sąd nie jest o związany orzeczeniem jakim jest postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w zakresie zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia. Kontrola sądowa dokonywana w postępowaniu klauzulowym ma ściśle określone granice i nie obejmuje szeregu okoliczności materialnoprawnych. Jest tak, gdyż postępowanie klauzulowe, toczące się na skutek wniosku banku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie ma charakteru postępowania rozpoznawczego, w którym sąd bada zasadność roszczenia powoda, ale ma jedynie na celu sprawdzenie formalnych przesłanek nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a nie jego merytoryczne badanie. Nadając klauzulę wykonalności, sąd stwierdza, że wystawiony przez bank tytuł nadaje się do realizacji w drodze egzekucji. Ustalenie natomiast, czy dochodzona przez bank należność rzeczywiście istnieje i czy została wskazana w bankowym tytule

egzekucyjnym we właściwej wysokości, wykracza poza zakres kognicji sądu przy nadawaniu klauzuli wykonalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 687/13). W szczególności - i z istoty rzeczy - kontrola zasadności wniosku dokonywana przez sąd w postępowaniu klauzulowym nie obejmuje skuteczności przelewu dokonanego w okresie po złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i na rzecz podmiotu nie mogącego prowadzić egzekucji na podstawie tego tytułu. Także wysokość roszczenia dochodzonego w postępowaniu cywilnym powinna zostać wykazana przez nawiązanie do treści umowy, a nie jedynie do treści bankowego tytułu egzekucyjnego. Powód wobec tego, że pozwana nie uznała powództwa, kwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, winien w oparciu o umowę o kartę kredytową, dokumentację związaną z wypłatą pozwanej środków i spłatą przedstawić wyliczenie wierzytelności jaka mu przysługuje względem pozwanej, ewentualnie wnioskować o dopuszczenie dowodu z wiadomości specjalnych jeżeli sam nie byłby sprostac temu obowiązki. Ponadto winien zaprezentować Sądowi dowody w oparciu, o które dokonał stosownych wyliczeń. W efekcie nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia.

Ponadto błędnie Sąd Rejonowy ocenił, że nie skuteczny jest zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321), Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

W myśl zaś art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Słusznie Sąd Rejonowy zauważył, że w sprawie znajdował zastosowanie dwuletni termin przedawnienia, bowiem roszczenie pozwu ma bowiem charakter majątkowy, a zgodnie ze szczególną zasadą przewidzianą przez art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1385 ze zm.), roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem lat dwóch. Co prawda powyższa ustawa obowiązywała do dnia 6 października 2013r. jednakże zgodnie z przepisami ustawy, która uchyliła powyższą ustawę tj. zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2013r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013r. poz. 1036) do przedawnienia roszczeń z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy, powstałych przed wejściem w życie niniejszej ustawy i nieprzedawnionych do tego czasu, stosuje się przepisy dotychczasowe. Tak więc w niniejszej sprawie ma zastosowanie dwuletni termin przedawnienia.

Wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem wynika z zobowiązania o charakterze terminowym (pозwana była zobowiązana do comiesięcznego dokonywania spłaty minimalnej w terminach zakreślonych w treści wyciągu z rachunku kredytowego), wobec tego jest wymagalna, jeżeli nadszedł termin świadczenia, bowiem od tej daty wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, które dłużnik musi spełnić (por. wyrok SN z dnia 12 lutego 1991 roku, III CRN 500/90, OSNC 1992/7-8/137, wyrok SN z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 65/05, Biul. SN 2005/11/13, wyrok SN z dnia 12 marca 2002 roku, IV CKN 862/00, LEX nr 55122). Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo

dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się, a wszczęty ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

W tym miejscu podkreślić należy, że okoliczności faktyczne jak również dowody przytoczone w pozwie po podniesieniu zarzutu przedawnienia przez pozwaną wskazywały na jego skuteczność. Powód powoływał się na nadanie przeciwko pozwanej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i na prowadzenie a następnie umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie powyższego bankowego tytułu egzekucyjnego w sprawie Km 25310/10 przez Komornika przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Widzewa w Łodzi P. P. w dniu 16 kwietnia 2012r. Natomiast z niniejszym pozwem wystąpił w dniu 25 listopada 2014r. a więc po upływie dwuletniego terminu przedawnienia.

W związku z tym, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, należało uznać, że roszczenie uległo przedawnieniu z końcem kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy zobligowany był bowiem do oceny podniesionego zarzutu, w świetle dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż strona powodowa nie obaliła podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Dodać należy, że strona powodowa nie wykazała, aby w późniejszym czasie doszło do przerwania biegu przedawnienia lub nowacji zobowiązania.

W tej sytuacji apelacja powoda podlegała oddaleniu jako niezasadna na podstawie art.385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ §1 i 2 k.p.c.